

# Wzgórze Ya-Pa 3, Zawijaj si

[Zajka]

Zawinięty w bibułę od głowy do stóp  
To z kraju wiatraków jest wyrób  
Nie palięś tego to weź sobie kup  
To temat co w głowie robi wielkie łup  
Wypaliłem w życiu wiele tych sztuk  
To temat klasyk powraca znów  
Ktoś do mieszkania robi puk puk  
Teraz Wojtek powie kilka słów

[Wojtas]

Szybko wyrwij ustnik ze szlug  
Zobaczysz zaraz stanie się cud  
Bryła afganu ciężka jak lód  
Czy zapalniczkę dać byś mi mógł  
Pierwszy buch będzie właśnie za tych  
Co w samochodach lubią palić wariaty  
Drugi, trzeci, czwarty i piąty  
Za tych co w plenerze kręcą jointy

[Borixon]

Przyjechali po Tomka co towar go wciąga  
Jointem się zaciąga, tak to wygląda  
Załączam songa, cały czas w gibbon gra  
Zmontuje szalke uzbrojony w sample  
Na bluzie pankle, na konsoli gram se  
Hip-hopowy mam cel, w górze palce  
Po temacie kaszle co tu robię patrzcie  
Jesteś ładna kładź się, a mój gibbon pal się

Ref.:

Zawijaj się, zawijaj

Zawijaj się, zawijaj

Zawijaj się, zawijaj

Zawijaj się, zawijaj

[Zajka]

Brudne południe robi płyty znów  
WYP3 płoną jointy już  
Veto, WYP3 Crazy klub  
A oni są z pod V, a my jesteśmy spod W  
Krukowi oka nie wykolę kruk  
Płonie ganja aż się lepí druk  
RRX puszcza joint w ruch  
Zawijaj się, nie rozumiesz naszych słów

[Wojtas]

To był wieczór, widok na miasto  
O tej porze tam skręty nie gasną  
Zalegalizować tej miejscówki hasło  
Rap w głośnikach Uno Fiacie  
Dziesięć minut po zjaranym temacie  
Turysta zapytał, palicie czy jaracie?  
Z psem, pod czterdziestkę, koleś w krawacie  
Podpierdolki na temat trawy  
Coś z nim nie tak, za bardzo ciekawy  
Jest pierwsze skojarzenie, tajny pies  
Nie chce już nigdy widzieć tego ryja  
Wiesz o czy mówię, niech się zawija

[Borixon]

Co się stało się nie odstanie  
Kilku moich kumpli zajęło się stukaniem  
Ja lubię ten stan, ten stan jest dla mnie  
Zawiń go starannie, zawiń go dokładnie  
Daj żar, podpal, pociąg, wciągaj  
Dobry stan osiągać, pal gibbonka  
Nie tylko w płuca wsiąka, też ma mołka  
Tam pali lajta, ja wole stronga  
Chmura dymu nad schroniwem się rozciąga

Joint odpalany od drugiego jointa  
Ze mną pali też Michał, pali Wojtas  
Ja jestem Tomek więc zawijaj się o Tomka  
Ref.  
Czerwone oczy zdradzają stan  
Marihuana, toksycznych rzeczy nigdy nie popieram  
Wolę się nastukać, znaleźć się na wyżynie